Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 3L (Tel. 7: 1 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Połwale 3. (Tel. 7:). — Telef. Nacz. Redaktora :5:

# GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza: 15 groszy
Na dworcach kolejowych 18 groszy

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7225. Lwów, niedziela, 26 października 1924. Rok XV.

# Uczczenie zwłok Sienkiewicza w Pradze.

## Minister gen. Sikorski w Tulonie. -- Olbrzymia afera oszukańcza w Krakowie. -- Wielkie świętokradztwo w Przemyślu. -- Ogromne rozmiary skandalu politycznego w Rumunji. -- Zamach stanu w Pekinie.

## Głosy i refleksje.

**Lwów, 24. października.**

Zanim dyskusja sejmowa wypowie się co do expose premiera Grabskiego, przyjdzie nam stwierdzić na zasadzie głosów prasy, że wrażenie, wywarte przez mowcę na Sejmie było słabsze, niż poprzednio, w dobie wielkich reform skarbowych. Bezsporny ten fakt wynikać może z dwóch przyczyn, tkwiących bądź w składzie i nastroju Sejmu, bądź w treści przemówienia.

Analizując objektywnie tekst stenogramu sejmowego znajdziemy w nim częściowe wyjaśnienie braku zainteresowania w Sejmie. Mowa daleka jest od efektów retorycznych. Co więcej, będąc wiernem odbiciem sytuacji bieżącej, nie zawiera zdań, mogących wywołać bądź żywiołowy poklask, bądź wrzawę protestu. Jest ścisła i uczciwa i jako refleks zagadnień państwowych — pełna troski i chłodnego, najeżonego cyframi rachunku.

W swej części jednakże, poświęconej kryzysowi gospodarczemu, zawiera expose pozycje, godne bacznej uwagi. Przedewszystkiem traktuje problem najaktualniejszy, najżywiej zaprzątający opinję publiczną. Po wtóre problem ten omawia człowiek w pierwszym rzędzie powołany do autorytatywnych oświadczeń. Po trzecie wreszcie — ujęcie zagadnienia i oznaczenie dalszego programu posiada pierwiastki zupełnie nowe. Oto jasno i dobitnie stawia postulat utrzymania kursu złotego, jakkolwiek inflacja usunęłaby najłatwiej przesilenie w przemyśle i rezygnacji z pomocy zagranicznej, choć środek ten jest tak bardzo kuszący.

I niestety — ta właśnie cześć przemówienia spotkała się z obojętnością Sejmu. Może była zbyt mało popularna.

Jedyną opozycję wywołało przemówienie premiera na ławach białoruskich i ruskich. Było to do przewidzenia. „Rząd Grabskiego — pisze „Diło" — nie ma najmniejszego zamiaru wykonać w stosunku do nas te zobowiązania które przyjął na siebie w międzynarodowych Traktatach. Nie ma dobrej woli ani ochoty wykonać swe zobowiązania. Nie chce płacić weksli poprzednich rządów. Jest to wniosek, jaki musimy wyciągnąć z expose i jaki musi podkreślić nasza parlamentarna reprezentacja".

Wniosek kłamliwy i gołosłowny wobec tego, co Rząd w zakresie ustawodawstwa mniejszościowego wykonał i zamierza wykonać.

## Minister gen. Sikorski w Tulonie.

### ODWIEDZINY NA POKŁADZIE PANCERNIKA I WIZYTA U MARSZ. PETAINA.

**Tulon, 24. paźdz.** (Tel. G. P.) Wczoraj rano przybył tu min. gen. **Sikorski.** Powitał ministra admirał Fatou. W gmachu prefektury morskiej nastąpiła prezentacja przedstawicieli władz oraz dowódców floty. Min. Sikorski udał się na plac broni, gdzie dokonał przeglądu kompanji honorowej. Orkiestra marynarki odegrała hymny narodowe polski i francuski. Następnie gen. Sikorski odwiedził pancernik „Lorrain", gdzie zapoznał się szczegółowo z organizacją i urządzeniem pancernika. Po wizycie odbyło się w prefekturze morskiej śniadanie. Z kolei zwiedził minister arsenały i warsztaty okrętowe. Wieczorem odbył się na cześć ministra **obiad w prefekturze morskiej**, a po obiedzie wielki raut. Dziś rano min. Sikorski udał się samochodem do Nicei, aby **odwiedzić bawiącego tam marszałka Petaina.** Do Paryża powróci minister w niedzielę wieczorem.

## Rząd polski zamówił torpedowce we Francji.

**Warszawa, 24. paźdz.** (Tel. G. P.) „Gazeta Warszawska" donosi z Paryża, iż **głównym celem pobytu min. Sikorskiego we Francji jest zamówienie flotyli torpedowców i łodzi podwodnych dla marynarki polskiej. Koszta zamówienia mają pójść na poczet pożyczki 400 mili. fr. udzielonej swego czasu Polsce przez parlament francuski.**

## Sowjety szykanują państwa bałtyckie.

**Warszawa, 24. października.** (Z.) **Z Berlina donoszą:** Pisma niemieckie zamieszczają wiadomość, iż Sowiety wystosowały notę do państw bałtyckich, aby nie wchodziły w żadne układy z rządem polskim.

## Min. Darowski pozostaje na stanowisku.

(Telefonem od naszego korespon.)

**Warszawa, 24. października.** (Z) **Źródła urzędowe zaprzeczają doniesieniu o bliskiem ustąpieniu ministra Darowskiego.**

—o—

### SUKCES MIN. SKRZYŃSKIEGO

**Warszawa, 24. października.** (Z) Prasa wieczorna omawia wczorajsze exposé ministra Skrzyńskiego w komisji spraw zagranicznych Sejmu, podnosząc **wielki sukces ministra w komisji.**

—o—

### INTERPELACJA PIĘCIU KLUBÓW

**Warszawa, 24. paźdz.** (Tel. G. P.) „Kurjer Warsz." omawia w artykule wstępnym wczorajsze wystąpienie **pięciu klubów sejmowych z nagłymi wnioskami, domagającymi się wykrycia nadużyć podatkowych na Górnym Śląsku.**

—o—

### USTALENIE GRANICY LITEWSKO-ŁOTEWSKIEJ.

**Tallin, 24. paźdz.** (Tel. G. P.) Onegdaj zakończyły się obrady łotewsko-litewskiej komisji granicznej, która we wszystkich punktach doszła do porozumienia. **Granica została ostatecznie ustalona.**

—o—

### OCZYWIŚCIE ZAPRZECZAJĄ...

**Gdańsk, 24 paźdz.** (Tel. G. P) Tutejsza prasa niemiecka **zaprzecza doniesieniom o wykryciu w Grudziądzu tajnej organizacji niemieckiej,** przyczem jak wiadomo znaleziono znaczną ilość **materjałów wybuchowych** pochodzenia niemieckiego. Gdańska prasa niemiecka dowodzi, że materjały wybuchowe, znajdujące się w piwnicy inkryminowanego domu w Grudziądzu pochodzą jeszcze z czasu, gdy w domu tym urzędowała francuska misja wojskowa.

—o—

# Czem był Sienkiewicz dla Słowian.

**Praga**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Kulminacyjnym punktem manifestacji dla uczczenia pamięci Sienkiewicza była uroczystość w Panteonie, zaczęta przemówieniem ministra oświaty dra Markowicza (w języku słowackim), który rzekł m. i. co następuje:

Głęboko wzruszeni stoimy **przed trumną wielkiego syna Polski, pisarza o światowej sławie i wielkiego człowieka.** Genjalny pisarz, arcymistrz słowa, był równocześnie **budzicielem swego narodu, nieustraszonym bojownikiem o największe narodowe ideały.** Henryk Sienkiewicz dowiódł swemu narodowi, że żaden naród, nawet w czasach największych klęsk, nie powinien upadać na duchu.

Wielki pisarz zaprawiał naród swój do wytrwałości, cierpliwości i męstwa. Naród polski po ciężkich walkach osiągnął ów wielki cel, który wskazywał mu Sienkiewicz w swoich dziełach. Duch Henryka Sienkiewicza zaznaczył się nie tylko w życiu narodu polskiego, lecz w całej słowiańszczyźnie i w całej kulturalnej ludzkości. Polski pisarz Sienkiewicz był znany w całym świecie słowiańszczyzny, a u nas należy do najpoczytniejszych pisarzy. Słowa Henryka Sienkiewicza jeszcze przed wojną krzepiły nasze serca i umysły i dlatego składamy najwyższy hołd wielkiemu Synowi Polski za nieśmiertelne jego słowa.

—o—

### GROŹBA STRAJKU W ŁODZI.

**Łódź**, 24 paźdz. (Tel. G. P) Wczoraj odbyły się zebranie delegatów związku klasowego i związku „Praca“. Postanowiono, że o ile sprawa podwyżki nie będzie załatwiona, to **przed środą odbędą się masówki w fabrykach**, a zebranie delegatów zadecyduje o dalszej taktyce. Na posiedzeniu zw. „Praca“ okazało się, że **większość robotników domaga się podwyżki wyższej niż 15%.** Delegaci oświadczyli, że o ile przyjdzie do strajku, to żądania pierwotne ulegną zmianie.

—o—

### PRZYJĘCIE POSŁA POLSKIEGO W KOPENHADZE.

**Kopenhaga**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Dziś poseł polski Konstanty Rozwadowski wręczył królowi na uroczystej audjencji listy uwierzytelniające. Król w dłuższej rozmowie dał dowód zainteresowania stosunkami duńsko-polskimi i wyraził nadzieję szerszego rozwoju istniejących między obu krajami stosunków kulturalno-ekonomicznych. Po audjencji poseł Rozwadowski został przyjęty przez królowę, która następnie przyjęła panią Rozwadowską.

—o—

### B. KRONPRINZ KANDYDATEM DO REICHSTAGU.

**Berlin**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Według doniesień berlińskiego korespondenta „N. Y. Wodla“ nacjonaliści zamierzają wystawić **kandydaturę byłego kronprinza w przyszłych wyborach do Reichstagu.** Miarodajne koła uważają to za niemożliwe.

—o—

### KIEROWNIK WAŻNEGO RESORTU.

**Paryż**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Na miejsce Peretti della Rocca, odchodzącego na stanowisko posła francuskiego w Madrycie, dyrektorem departamentu politycznego na Quai d' Orsay został mianowany **Laroche.**

—o—

### NOWY POSEŁ SZWAJCARSKI W WARSZAWIE.

**Berno szwajc.**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Rada związkowa zamianowała doktora praw Hans von **Segessera** ministrem pełnomocnym Szwajcarji w Warszawie.

—o—

# Pożegnalne „rewelacje“ p. Obolenskiego.

**KAŻE POLSCE ŻAŁOWAĆ, IŻ NIE ZAWARŁA TRKTATU HANDLOWEGO Z ROSJĄ.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 24. października. (Z.) „Kurjer Wieczorny“ donosi, że były poseł sowiecki w Warszawie, p. **Oboleński** w drodze powrotnej do Moskwy **udzielił wywiadu wychodzącej w Mińsku litewskim miejscowej gazecie komunistycznej na temat stosunków polsko-sowieckich.** P. Oboleński stwierdza w swym wywiadzie, że w ostatnim czasie stosunki te nosiły **charakter w najwyższym stopniu naprężony.** Do rokowań o umowę handlową dotychczas niedoszło. Tłumaczy się to częściowo tem, że rząd polski nie zgodził się na punkt widzenia Sowietów, polegający na żądaniu, by rząd polski zrezygnował z niektórych zobowiązań Sowietów, jakie nam się należą z tytułu traktatu ryskiego.

P. Oboleński sądzi, że **umowa handlowa, jaką Polska zawarłaby z Sowietami, byłaby dla Polski doskonałą rekompensatą za zrzeczenie się Polski części swoich praw (?).** Podkreśla on te rzekome korzyści, jakie Polska osiągnęłaby w razie zawarcia umowy. Prasa polska zwraca uwagę, że **dyplomacja sowiecka stale ten sam argument powtarza zapominając, że Rosja jest bardziej zainteresowana w traktacie handlowym niż Polska.**

# Olbrzymia afera oszukańcza w Krakowie

**Aresztowanie dyr. Grotowskiego. — Zdefraudował i wyłudził około półtora miljona złotych. — Upadek krakowskiego „Kurjera Wieczornego“.**

**Kraków**, 24. października.

(z) W środę wieczorem na doniesienie Banku cukrowniczego w Poznaniu wezwano do policji krakowskiej **dyrektora oddziału tegoż banku na Małopolskę dra Żelisława Grotowskiego.** Podczas przesłuchania wyszły na jaw tego rodzaju okoliczności, że policja po porozumieniu się z prokuratorem **aresztowała dra Grotowskiego.** Stwierdzono, że dr. Grotowski **pieniądze inkasowane od kupców z całej Małopolski za cukier poznański, przywłaszczał sobie,** zamiast je odprowadzać do kasy. Manipulacje te trwały jeszcze od marca przeszłego roku. Grotowski za sprzeniewierzone pieniądze **prowadził wystawne życie,** a zjednawszy sobie zaufanie w szerokich kołach finansowych, począł korzystać ze znacznych kredytów. Między innemi nabył on niedawno **kamienicę** przy ul. Batorego, **willę** w okolicy Krakowa, oraz **auto i drukarnię.** Przy tych transakcjach dr. Grotowski **złożył tylko zadatki,** odkładając na dalszy termin wyrównanie reszty należytości. Nadto **zakupił naprzód udziały, a następnie całe wydawnictwo „Kurjera Wieczornego“, który już w dniu wczorajszym nie ukazał się.**

Dyr. Grotowski **prowadził życie nad stan,** wyjeżdżał często za granicę do Francji i Anglji, oraz **urządzał częste bankiety,** które pochłaniały olbrzymie sumy.

Przesłuchany dr. Grotowski **przyznał się na razie do defraudacji około 400.000 złotych. Afera ta wzbudziła w Krakowie olbrzymie poruszenie,** zwłaszcza, że jest to już druga defraudacja, która w krótkim odstępie czasu wyszła na jaw.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że **dr. Grotowski wyłudził od kilku osób w Krakowie i okolicy przeszło 1 miljon złotych.** Podobno w tej sprawie mają nastąpić dalsze aresztowania.

### UPADEK „KURJERA WIECZORNEGO“.

**Kraków**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) W związku z aferą p. Grotowskiego donoszą, że „Kurjer Wieczorny“ (którego wydawcą i właścicielem był sekretarz krak. Izby handlowej dr. **Beres**, a redaktorem znany publicysta Konst. Srokowski), zbankrutował. **Deficyt przekracza 180.000 złotych.** Dr. Beres sprzedał był część swych udziałów p. Grotowskiemu za 6.000 dolarów.

# Zaprzeczenie, któremu nikt nie uwierzy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 24. października. (Z.) **Rząd berliński ogłasza, iż wiadomości o wspólnych manewrach niemiecko-sowieckiej floty nad Bałtykiem niedaleko wód polskich są fałszywe.** Rząd berliński twierdzi, że wspólne manewry sowieckie i niemieckie nie odbyły się.

# Nakaz aresztowania 62 posłów komunistycznych

**Wiedeń**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) „Wr. Allg. Ztg.“ donosi z **Berlina**, że sędzia śledczy trybunału państwa wydał **nakaz aresztowania wszystkich 62 byłych posłów komunistycznych.** Dotychczas aresztowano tylko 3 posłów, gdyż reszta uciekła.



# Wielkie rozmiary skandalu polit. w Rumunji.

12 posłów skompromitowanych. — Groźba przesilenia rządowego. — **Premjer wzywa winnych do złożenia mandatów.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Bukareszt**, 24. października.

(m) Znana afera paszportowa, która **przybrała rozmiary skandaliczne i grozi przesileniem w rządzie,** dała powód pismom opozycyjnym **do gwałtownych ataków na rząd.** Pisma te twierdzą, że oprócz generała Vaitolanu (brata ministra) **w aferę wmieszanych jest 12 deputowanych liberałów,** których dymisji zażądał premjer Bratianu. Pono w wiadomy już nielegalny sposób wystawiono **kilka tysięcy paszportów.**

Prasa rządowa twierdzi, że **skandal przybierze jeszcze szersze rozmiary i spowoduje ustąpienie szeregu dalszych wybitnych osobistości z łona gabinetu,** w razie gdyby skompromitowany sekretarz stanu Franasovici nie otrzymał dymisji. Wmieszany w sprawę dyrektor Filipovici zeznaniami swemi **obciążył szereg znanych działaczy politycznych,** gdyż, jak twierdzi, **za wydawaniem fałszywych paszportów interweniowali różni wpływowi politycy.** — Prezydent ministrów wydał polecenie przeprowadzenia jaknajsurowszego śledztwa i wezwał skompromitowanych 12 posłów z partji liberalnej **do ustąpienia,** o ile czują się **winnymi.**

—o—

# Zamach stanu w Pekinie.

**Londyn**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Reuter donosi z Pekinu, że **wykonano tam zamach stanu.** Mianowicie **główni generałowie postanowili wstrzymać kroki wojenne** i podjęli kroki w tym kierunku, aby Fen Jung Tsiang przybył do Pekinu i objął to miasto. Postanowiono dalej **usunąć gen. Wu Pei Fu.** Dziś wczesnym rankiem wojska Fen Jung Tsianga weszły do miasta, przerwały komunikację, a Fen Jung Tsiang **objął władzę.**

**Hong Kong**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Nadeszła tu depesza iskrowa, **że gen. Fen Jung Tsiang otoczył pałac prezydenta w Pekinie.**

**N. Jork**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Doniesienia japońskie z Szanghaju głoszą, **że w Pekinie wybuchła rewolta przeciw gen. Wu-Pei-Fu z powodu jego ciężkiej klęski na froncie mugdeńskim.** Połączenia telegraficzne z Pekinem przerwane.

### PREZYDENT CHIN UCIEKŁ Z PEKINU.

**Paryż** 24 paźdz. (Tel. G. P.) Jak donoszą z Tokio, nadeszły tam z Tientsinu wiadomości, według których **prezydent republiki chińskiej Tsao-Kun uciekł z Pekinu.**

### ZAMACH STANU W MANDŻURJI.

**Londyn**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Reuter podaje półurzędową wiadomość, **wedle której w Mandżurji dokonano podobnego zamachu, jak w Pekinie. Potwierdzenia tej wiadomości nie jest na razie możliwe.**

—o—

### ZWYCIĘSTWO COOLIDGE'A W PRÓBNEM GŁOSOWANIU.

**Nowy Jork**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) **Przy próbnem głosowaniu na prezydenta Coolidge otrzymał 1.293.378 głosów, La Follete 496.006, a Daves 487.002, na ogólną liczbę głosujących 2,300.480.**

### NIEMCY ZWRACAJĄ FRANCUSKIE BALONY...

**Berlin**, 24 paźdz. (Tel. G. P.) Pisma donoszą, że władze niemieckie zgodziły się zwrócić balon francuski, który spadł w okolicy Emden pod warunkiem, że rząd francuski zapewni identyczne traktowanie balonów niem. na swojem terytorjum.

## Ameryka gotowa przystąpić do trybunału haskiego.

**Waszyngton**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Prezydent Coolidge wygłosił wczoraj w Izbie handlowej przemówienie, w którem jeszcze raz **podkreślił swoje stanowisko wobec Ligi Narodów**. Prezydent podniósł, że **Ameryka nie wstępuje do Ligi Narodów, aby nie zawikłać się w sprawy międzynarodowe**, w których nie jest bezpośrednio interesowaną, **nie wyklucza to jednak przystąpienia jej do Trybunału haskiego.**

—o—

### ZAOSTRZONA WALKA MIĘDZY LIBERAŁAMI A KONSERWATYSTAMI.

**Londyn**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Oświadczenie Balduina, że w razie objęcia władzy przez **partję konserwatywną** będą wprowadzone taryfy ulgowe dla produktów spożywczych z dominium i kolonji, oraz środki dla zabezpieczenia przemysłu angielskiego drogą powiększenia stawek celnych, spotkało się **z ostrą krytyką partji liberalnej**. Oświadczenie Balduina zaostrzyło znacznie walkę między liberałami a konserwatystami.

—o—

### PRZECIEŻ SOWIETY DOSTAŁY KREDYT.

**Moskwa**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Katzenelenbaum, jeden z dyrektorów Banku państwowego, oświadczył po powrocie z Londynu, że 5 wielkich banków londyńskich i filje banków amerykańskich **udzieliły bankom sowieckim krótkoterminowego kredytu w wysokości kilkudziesięciu miljonów rubli** na finansowanie importu i eksportu rosyjskiego.

—o—

## Przyjęcie zwłok Sienkiewicza w Pradze.

### WSPANIAŁE UCZCZENIE PAMIĘCI WIELKIEGO PISARZA. — TRUMNĘ NIEŚLI PRZEDSTAWICIELE RZĄDU CZESKIEGO. — WYSTAWIENIE ZWŁOK W PANTEONIE. — UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE.

**Praga**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Pociąg ze zwłokami Sienkiewicza przybył tu wczoraj o godz. 21.20. Na dworcu oczekiwali w imieniu prezydenta republiki gen. Czeczek, w imieniu parlamentu prezydent senatu Donat, ministrowie dr. Benesz, Udrzal, Malypeter, dr. Markowicz, Nowak, Srbrny, dr. Girsa, wielu posłów i senatorów, szef sztabu gen. Mittelhauser, gen. inspektor armji dr. Machar, korpus dyplomatyczny, reprezentanci miasta i liczne stowarzyszenia.

Gdy pociąg wjechał do hali dworca, orkiestra odegrała hymn polski i oba czechosłowackie hymny państwowe. Przemówienia wygłosili wiceburmistrz miasta Pragi Vanek i prezes Prokoupek. Na przemówienia te odpowiedział senator Baliński.

Trumnę ze zwłokami wielkiego pisarza wyniesiono z wagonu Przed dworcem **zgromadziły się tłumy publiczności**, które utworzyły szpalery ciągnące się od dworca do Muzeum Narodowego. Trumnę **złożono na rydwanie żałobnym, ciągnionym przez trzy pary koni. Trumna przykryta była szkarłatnym płaszczem, na którym widniał srebrny orzeł. Gmach Muzeum Narodowego tonął w powodzi światła. Członkowie delegacji i przedstawiciele rządu wnieśli trumnę na ramionach do wnętrza Panteonu i złożyli na przygotowanym tam katafalku.**

Przed południem trumnę ze zwłokami Henryka Sienkiewicza wystawiono na widok publiczny w Panteonie. Tło katafalku tworzy wspaniały gaj palm i wawrzynów. U stóp leżą wieńce od prezydenta republiki, od rządu czechosłowackiego, armji, gen. Mittelhausera, ministra oświaty, Rady Nar., Akademji Nauk i Sztuk, Sejmu polskiego i t. d.

O godz. 9.30 przybyli do Panteonu przedstawiciele rządu i miasta Pragi Koło polskie, liczne stowarzyszenia i organizacje, w celu złożenia hołdu wielkiemu Zmarłemu. O godz. 10 **zgromadziły się przed pałacem tłumy publiczności, które w skupieniu składały hołd nieśmiertelnemu pisarzowi.**

**Praga**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Dnia dzisiejszego odbyły się **żałobne pochody, oraz uroczystości**, zorganizowane w hołdzie dla wielkiego pisarza przez wyższe szkoły i szereg korporacyj. Gmachy publiczne oraz wiele domów **ozdobiono chorągwiami, opuszczonemi do połowy masztu na znak żałoby.**

### UDZIAŁ JUGOSŁAWJI W OBCHODZIE.

**Warszawa**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Poseł królestwa Serbji i Chorwacji przesłał na ręce komitetu sprowadzenia zwłok Sienkiewicza list, w którym donosi, że **weźmie udział w uroczystościach sprowadzenia zwłok w imieniu króla Jugosławji** oraz serbskiej Akademji nauk i umiejętność.

**Warszawa**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Główny komitet sprowadzenia zwłok Sienkiewicza podaje, że **poselstwa: rumuńskie, włoskie, japońskie i serbskie zapowiedziały złożenie wieńca na trumnie Sienkiewicza.**

## Spisek na życie Kemala-paszy.

**Konstantynopol**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Pisma tureckie donoszą, że **odkryto spisek na życie Kemala paszy.** Spiskowcami jest 6 Armeńczyków, którzy w tym celu przybyli z Aten. Policja dementuje to doniesienie, jednakże pisma **potwierdzają wiadomość.**

—o—

### USTAWA KWATERUNKOWA.

**Warszawa**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Połączone komisje prawnicza i wojskowa przyjęły w II. czytaniu projekt ustawy o zakwaterowaniu wojska, z wyjątkiem 2 artykułów.

### MAC DONALD O PAKCIE GENEWSKIM.

**Wiedeń**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu, że Mac Donald na zgromadzeniu wyborczem oświadczył, że **pakt genewski będzie zagrożony**, jeżeli rząd robotniczy nie zostanie utrzymany. Pakt stanie się martwą literą w razie dojścia do władzy partji konserwatywnej.

—o—

### KOMUNIŚCI ZAKŁÓCILI WYBORY W ANGLJI.

**Londyn**, 24. paźdz. (Tel. G. P.) Reuter Liberali podkreślają, że **niepokoje podczas zgromadzeń przedwyborczych** wywoływane są przez obcokrajowców, szczególnie przez komunistów.

—o—

### NOWE SPRZYSIĘŻENIE W BRAZYLJI.

**Paryż**, 24 paźdz. (Tel. G. P.) Do dzienników tut. donoszą z Rio de Janeiro, jakoby wykryty tam został nowy **spisek, mający na celu obalenie rządu. Członków sprzysiężenia aresztowano.**

—o—





H. G. WELLS.

## Zatruty skarb.

Tłum. Elma.

(Ciąg dalszy).

W śnie swoim ujrzał się Evans naraz, bez logicznego przejścia, w chwili, w której warkocz Chang-Hi'a znalazł mu się w ręku. Życie „Żółtego“ — nie jest bynajmniej świętością w oczach awanturników pewnego kalibru. Predominantą obrazu samego snu stała się teraz chytra twarzyczka Chang-Hi'a, zrazu atakiem wściekłości skurczona niczem raptownie zbudzony wąż, następnie wylękła, naprzemian ponura i skryta, to znów tchórzliwie rozpłakana — aż wreszcie Chińczyk szyderczo śmiać się poczynał, urągać dziwnym rechotem, straszliwym, niepojętym — demonicznym. W końcu zmąciło się znów senne widziadło i scena cała przybrała obrót straszliwy, niesamowity — jak się to nieraz w majakach sennych dzieje. Chang-Hi zawodził i błagał — to znów odgrażał się, charkocząc. Stawał przed stosem złota, jakby je ciałem własnem chciał osłonić. Evans uczuł się ponownie zmuszonym za warkocz go chwycić; tym jednak razem Chińczyk groźną już zajął postawę, a wykrzywiona, zieląca rasową nienawiścią maska Żółtego poczęła wraz z całą postacią podnosić się w oczach napastnika, urastać, potężnieć — aż doszła do niesłychanych rozmiarów. Stos złota zmienił się w piekło ogniste, Luergee, którego szatanem-stróżem był właśnie rozjuszony Azjata. Szatan ten bił Evansa swym czarnym warkoczem i — co gorsza — sypał mu w gardło węgiel żarzący, który go palił i parzył straszliwie — już usta pełne ma żaru... Inny zaś demon woła go grzmiącym głosem:

— Evans, Evans — cóż tam, u licha, zaspałeś tumanie?...

— Czy też to może Hooker woła?...

Evans ocknął się całym wysiłkiem woli. Był tuż u wejścia w zatokę.

— Oto i trzy palmy. To będzie gdzieś w stronie tych tam gąszczy. Uważaj dobrze: idąc wprost ku nim poprzez zarośla, znaleźlibyśmy „miejsce“ tuż na zakręcie rzeki.

Z punktu, w którym znajdowali się w tej chwili, widzieli dokładnie miejsce ujścia rzeki. Widok ten rozbudził Evansa do reszty.

— Kieruj naprzód tam, przyjaciel — albo, na wszystkie piekła — przyjdzie mi nażłopać się słonej wody.

Wpił zęby wszystkie w mięśni ręki, wpatrzony jak w hypnozie w srebrzystą wstęgę wody, wijącą się między skałami a ciemną zielenią zagajenia.

— Dawaj wiosło! warknął brutalnie po chwili.

— Dotarli tak do samego ujścia rzeki.

Jeszcze wysiłek jeden i drugi przeciw prądowi, a oto już nabrał Hooker wody dłonią, poniósł do ust — splunął.

Wyżej nieco skosztował ponownie.

— No, teraz chyba ujdzie.

Poczęli chciwie pić z dłoni.

— Có, u djabła! zawołał nagle Evans, co nam z tej kapaniny, pićby tak trzeba do Sądnego dnia!

I nie zważając na niebezpieczeństwo, przechylił się poza dziób czółna, chłepcąc wprost wodę ustami do woli.

Ugasiwszy pragnienie, poczęli kierować się ku małej przystani, by wylądować tam wpośród gąszczy, wchodzących klinem w wodę.

— Będzie nam teraz trzeba przedzierać się przez haszcze aż do samej zatoki...

— Mnie zdałoby się lepiej, okrążyć — wiosłując — odparł Hooker.

Wrócili zatem znów na środek rzeki i poczęli, wiosłując, opuszczać się z jej biegiem. Poczem, znalazłszy się na wodach morza, jechali wzdłuż brzegów, aż wreszcie — skombinowawszy, że są na miejscu, przybili. Wciągnęli łódź lecicną daleko na ląd za sobą i zapuścili się sami w głąb aż po skraj dżungli, skąd dojrzeć mogli w istocie poprzez wyłom w skale grupę krzaków i drzew w prostej linji przed sobą.

(C. d. n.)

# Expose min. Skrzyńskiego.

(Zakończenie).

W numerze wczorajszym zamieściliśmy pierwszą część expose min. Skrzyńskiego, wygłoszonego w sejmowej komisji spraw zagr. Obecnie podajemy zakończenie interesujących wywodów ministra, według urzędowej relacji Polskiej Agencji Telegraficznej. **Red.**

**Warszawa** 23 października. (Tel. G. P.) Przechodząc do sprawy **ograniczenia zbrojeń,** minister **zaznaczył,** że sprawa ta będzie przedmiotem obrad konferencji rozbrojeniowej, która zbierze się prawdopodobnie **w czerwcu roku przyszłego.** Jeżeliby ratyfikacja nie **wpłynęła** do oznaczonego czasu, **wówczas Rada Ligi** po stwierdzeniu faktu **wyznaczy nowy termin dla ratyfikacji.** Jeżeliby konferencja rozbrojeniowa nie doszła do rezultatu pozytywnego, wówczas protokół **przestanie obowiązywać.**

Wartość protokołu polega na tem, że **cała ludzkość pragnie redukcji zbrojeń i trwałego pokoju,** aby uniknąć w przyszłości takiej strasznej już jaką była wojna światowa. To jest tendencja ogólna świata całego. Czy urzeczywistnienie protokołu zależy od ratyfikowania go przez wielkie państwa nie dlatego, aby wielkie państwa tylko miały decydować o dzisiejszym ustroju świata, ale dlatego, że różnica pomiędzy większymi i mniejszymi państwami jak np. pomiędzy Anglją a nami jest jednak wielka.

Mowca wskazuje dalej na wielkie zło jakie wynikło z wojny światowej. Dowodem jest fakt, że **miljony ludzi żądają pracy** a nawet społeczeństwo tak wysoko stojące jak angielskie nie może pracy tej dostarczyć. Pracy nie będzie można dostarczyć dopóki nie będą zapewnione **rynki zbytu i handlu,** dopóki nie będzie zapewnione **bezpieczeństwo i równowaga całej Europy.** Na bezpieczeństwie, spokoju, ładzie, praworządności międzynarodowej opierają się wszystkie problemy.

Mówiąc o konieczności wprowadzenia w życie postanowień protokołu pan minister przypomina słowa Machiavella, który powiedział, że **dobrą polityką jest robić dziś to, coby się musiało zrobić jutro.** Pragnieniem mas pracujących jest zapewnienie pokoju. Chcą one wiedzieć, że dyplomacja świata pracuje nad tem aby pokój ustalić. Jeżeli są w innych państwach tendencje żeby nie współdziałać na terenie Ligi Narodów, jeżeli tam podnosi się hasła wojenne czy też wzmożenie siły, to **niewątpliwie wola zbiorowa 54 państw narzuci im może ideały zawarte w protokole.**

Sytuacja świata jest **niesłychanie groźna** i świat powojenny nie wszedł jeszcze na tory normalne. Wyjściem z tej sytuacji jest **apel do wszystkich demokracji świata by zgodziły się na współpracę na wspólnej platformie solidarności i sprawiedliwości międzynarodowej.**

Wojna była toczona w imię hasła: prawo przed siłą. Jeżeli powrócimy znów do tego, że siła idzie przed sprawiedliwością i przed prawem to świat zagrożony jest w sposób taki, jakiego **największy pesymizm nie jest w stanie odmalować.** Protokół nie jest rozwiązaniem kwestji, jest on punktem wyjścia. Polska musi się zgodzić na protokół, bo wynika on z paktu a pakt Ligi wynika z traktatu wersalskiego, który zapewnia istnienie Polski. Jeżeli się pomyśli czy moglibyśmy temu lat 15-cie byli przewidzieć, że dziś tu w komisji sejmowej zagranicznej obradować będziemy nad sprawiedliwością świata jasnem się staje czy ta droga jest bliższa czy dalsza. **My jesteśmy właśnie żyjącym dowodem, że mimo wszystkie siły i zbrojenia nadchodzi chwila kiedy sprawiedliwość zwycięży.** Jesteśmy żyjącym dowodem zwycięstwa sprawiedliwości międzynarodowej. Dlatego możemy wierzyć, że w stosunkach międzynarodowych sprawiedliwość międzynarodowa zwycięży **nad siłą.**

Z Francją pracowaliśmy w ciągu obrad w Genewie ręka w rękę w najlepszem porozumieniu. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo teraźniejsze wchodzi w życie alians z Francją, A jeżeli idzie o robotę w imię ideałów przyszłości to stosunek nasz z Francją jest jak najściślejszy. Bo jest to stosunek dwu bratnich narodów, to dwie gałęzie rosnące na tem samem drzewie wolności. Francja walczy o bezpieczeństwo na ychmiastowe, o realizm w polityce w tem znaczeniu, żeby nie poświęcać nawet dla tak poważnych ideałów jutra, bezpieczeństwa dnia dzisiejszego. Francja pracowała aby skupić wszystkie narody walczące w imię prawa dla zrealizowania solidarności wszystkich demokracji. Francja przechowuje tradycję wielkiej rewolucji, która postawiła zasadę prawa człowieka, zasadę wolności, równości i braterstwa w pożyciu wewnętrznem i dziś kiedy świat odradza się po wojnie Francja chce, aby myśli o równości prawa i prawie człowieka były przetłumaczone na prawo narodów i żeby równość, braterstwo i sprawiedliwość zaistniały nietylko w obrębie demokracji, ale także w stosunkach państw między sobą. To łączy Polskę z Francją. To uczyniło, że pomiędzy nami nie było nawet potrzeby uzgodniania poglądów. Problemy chwili aktualnej i problemy jutra są tak samo rozumiane w Paryżu jak w Warszawie i tak samo odczuwane przez demokrację francuską jak przez demokrację polską. Francja jest jedynym wielkim przykładem historji co znaczy praca dla ideału. Pod koniec swej mowy p. minister zreasumował najważniejsze punkty, które podkreślał w toku swej mowy. Mowę pana ministra przyjęto oklaskami.

## *Z życia prowincji.*

# W jaki sposób dziewoje sanockie mszczą się na swych kochankach...

### Potworny czyn zdradzonej.

(Od naszego korespondenta.)

**Sanok,** 23 października.

Do wieńca wawrzynowego wojowniczych sanockich amazonek przybył nowy listek.

W pewnej wsi pod Brzozowem żyli i kochali się on i ona, mieszkańcy tejsamej wsi. Po pewnym czasie on zaczął doznawać uczucia przesytu i zwrócił się z afektami do przyjaciółki swej donny. Zdradzona dziewoja wyzyskując resztki swego **czaru nakłoniła go do pożegnalnej nocy przedślubnej, w czasie której pozbawiła go brzytwą „wszelkich męskich dystynkcji".**

Ofiara zemsty zakończyła życie wśród strasznych męczarni.

Policja prowadzi śledztwo w kierunku odnalezienia sprawczyni **analogicznego zamachu** popełnionego w kilka dni po poprzednim dla odmiany w Zagórzu pod Sanokiem.

**Wute.**

## Z ziemi sanockiej.

(Od naszego korespondenta).

**Sanok,** 22. października.

**Znów krwawy dramat rodzinny.** Jeszcze nie ucichło echo po małżeńskim dramacie Marszałków, a już kronika kryminalna Sanoka wzbogaciła się o nowy epizod. W poniedziałek w czasie małżeńskiej sceny w rodzinie Pisarczuka, urzędnika dyrekcji skarbu, doprowadzona do rozpaczy żona p. P. uderzyła go kilkakrotnie siekierą w głowę zadając mu 7 ran. Rannego odwieziono do szpitala powszechnego, żonę jego osadzono w więzieniu.

## Kronika drohobycka.

(Od naszego korespondenta.)

**Drohobycz,** w października.

**Koncert.** Odbył się tu w sali „Sokoła" pierwszy w tym sezonie koncert, którego wykonawcą był „Kwartet Tryesteński". Czterej artyści tryesteńscy tworzą zespół doskonale zgrany, a każda część wybornego programu trzymała na uwięzi uwagę słuchaczy. Kwartet tryesteński, który uwzględnił prócz muzyki kameralnej także „modernistów", pozostawił po sobie niezatarte wrażenie.

**Kradzież.** Ubiegłej nocy okradziono sklep galanteryjny i perfumeryjny p. Jonasza Liebesa przy pryncypalnej ulicy (Mickiewicza). Sprawcy dotychczas niewyśledzono. Szkoda jest bardzo znaczna. Dziwnem jest, że mimo, iż uprzątnięcie skradzionych rzeczy musiało dość długo trwać, żaden policjant przy jednej z najgłówniejszych ulic miasta się nie zjawił.

## Wiadomości z Jarosławia.

(Od naszego korespondenta.)

**Jarosław,** 23. października.

(S.) **Pożar.** W nocy z 22. na 23. bm. wybuchł pożar w przysiółku Karpaty koło Nowej Grobli, pastwą którego padło 8 zabudowań gospodarskich. Szkoda znaczna, dotąd nie ustalona. Przyczyną pożaru miała podobno być wadliwa budowa kominów.

**Z sali odczytowej.** Do grodu naszego zawitał znany powieściopisarz Wacław Sieroszewski i wygłosił 18. bm. w sali wojskowego Kasyna garnizonowego zajmujący odczyt p. t. „Dusza wschodu i zachodu", illustrowany oryginalnemi przeźroczami z Indji, Chin, Japonji, Ameryki. Dnia 17. bm. wygłosił w sali „Sokoła" pos. W. Ostrowski odczyt p. t. „Stan szkolnictwa we Francji i w Polsce".

**Ze sportu.** Na boisku 2. p. W. Ł. odbyły się 18. bm zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy „C" między Ż. T. G. S. „Drohobycz" zwycięzcą okręgu stryjskiego, a S. K. S. „Jarosławja" zwycięzcą okręgu przemyskiego z wynikiem 1 . 2 dla „Jarosławji" Sędziował p. Nowosielski. Ze względu na to, że „Jarosławja" przegrała w Drohobyczu, rozstrzygająca zatem rozgrywka odbędzie się na neutralnem boisku.



*Mimochodem.*

# Fiskalne ucho sanitarnej owieczki.

**Lwów.** 24. października.

Na czwartkowem posiedzeniu Rady miejskiej dyskusja psia rozpaliła do czerwoności umysły ojców i... matek naszego grodu... Psiarze i antypsiarze rzucali się na siebie zażarcie, jakby się im udzieliło coś z temperamentu stworzeń, o które rzecz się toczyła...

— Jakież to nowe odkrycie bakterjologiczne czy terapeutyczne powiada, że wściekliznę u psów można zwalczać zapomocą środków fiskalnych, przez wstrzyknięcie odpowiednio silnej dawki podatkowej ich właścicielom czyli przez wypompowanie ich kieszeni? — wołali oburzeni psiarze.

A stante pede, odkrzykiwali im z jeszcze większem oburzeniem antypsiarze:

— To infamia przypisywać nam, że podwyższając stawki opłat za psy mamy choćby cień celów fiskalnych na oku!..

A jednak...

...Jedna z przezacnych radczyń miejskich, stojąca na stanowisku antypsiem niewątpliwie tylko ze względów sanitarnych, na wywody r. Cirina, że psy są nader cennymi stróżami mienia swoich właścicieli, oświadczyła z wielkim naciskiem:

— Przyznanie p. radcy przyjmujemy z wielkiem zadowoleniem, gdyż to dowodzi, że na takich cennych stróżów można nałożyć wysokie opłaty...

A zatem?..

Czy słowa te nie były uchyleniem dyskretnej zasłony... czy nie ukazał się z poza nich rąbek wilczego ucha projektu podwyższonych opłat od psów?..

**P.**

## *Proszę o głos!*

# Zakończmy polemikę szyldową.

**Lwów, 24. października.**

Wielmożny Panie Redaktorze! Nie Pani G. ale ja pisałem notatkę pt. „Czy kolor biało-czerwony jest nieestetyczny“. Sądziłem, że w polemice znajdę przeciwnika, który potrafi bronić swej sprawy, tymczasem p. Cz. chwycił się kospolitego sposobu i zasłaniając się słowami: „nieprawdą jest... natomiast prawdą jest..“, wypiera się własnych słów, wysuwając na pierwszy plan sprawy ogólne.

Wobec takiej odpowiedzi polemika staje się bezprzedmiotową i dla zakończenia jej poraz ostatni zabieram głos, akcentując, że w notatce mej nie było niczego, czego p. Cz. nie powiedział, natomiast było znacznie mniej, aniżeli mówił, przy czem stwierdzam, że w chwili pisania mej notatki nikt jeszcze w okolicy Kopernika 19. podobnych szyldów nie usunął, natomiast wiadomem mi było, że p. Cz. pozwolił szwalni (Kopernika 16) na pozostawienie podobnego szyldu.

Pani G. za mojem pośrednictwem zgłasza chęć zmienienia szyldów i skłonna jest dać nowe szyldy, nawet w stylu z epoki Kopernika, aby w ten sposób dać dowód, że dba o wygląd miasta i nie chce go „oszpecać“ tak jaskrawymi kolorami, aby jednak uniknąć niezadowolenia prosi o wskazówki.

**Stanisław Graybner.**

# W królestwie kwiatów.

Tak, jak dla sztuki i teatru, tak samo upada w ostatnich czasach kult dla kwiatów. Dawniej co drugi człowiek był Sieblem i posyłając kwiaty swej ukochanej nucił wesoło: „Kwiatki wyjawcie jej cel duszy mej“ — dziś posyła funt ryżu lub kiełbasy. Dawniej każda Julia prosiła: kup mi różę! dziś woła: kup mi pończochy! Mimo te fatalne stosunki nie upadł na duchu największy kwieciarz Lwowa i zapalony kret inspektowy Fryderyk Starck i tym, którzy zawszą z zachwytem stają przed szybą jego sklepu przy ul. Legionów 1. sprawił miłą niespodziankę, otwierając jesienną wystawę kwiatów w swym zakładzie ogrodniczym przy ul. Zborowskiej 7. Wejdźmy na chwilę w ciepły półcień inspektów i popatrzmy, co kryją te niskie, oszklone budynki. Jesteśmy w królestwie kwiatów, w pachnących ogrodach Semiramidy. Tu przykuwają wzrok królewskie okazy chryzantemów, tam płonie morze cyklamenów i gwoździków. Z gąszcza paproci wyrastają palmy, pną się bluszcze i powoje, jak piękno kobiety uśmiechają się róże. Najwyższa kultura ogrodnicza w całym swoim przepychu i krasie. A potem oglądamy z podziwem dekorację kwietną weselnego stołu. Tu królują arystokracja kwietna, róże, storczyki i konwalie, a przedewszystkiem róże w tysiącznych odmianach i kolorach, pachnące jak wspomnienie miłości. Wszystkim przyjaciołom ogrodnictwa i kwiatów nadarza się sposobność spędzenia kilku chwil w królestwie kwiatów, po którem oprowadza gości uprzejmy gospodarz, tłumacząc arkana ich inspektowej kultury. Wstęp bezpłatny jest zachętą dla najliczniejszych odwiedzin. Dojazd dziewiątką aż do rogatki Żółkiewskiej.





Budowa największej niemieckiej stacji lotniczej i stacji radjotelegraficznej obok Berlina.

# Olbrzymie świętokradztwo w Przemyślu.

**SPRAWCY OKRADLI RUSKĄ CERKIEW KATEDRALNĄ, ZABIERAJĄC 12 ZŁOTYCH KIELICHÓW I INNE CENNE PRZEDMIOTY.**

**Lwów, 24. października.**

(t) Donoszą nam z Przemyśla, że nocy onegdajszej niewyśledzeni świętokradcy po przepiłowaniu kraty w oknie grecko-katolickiej cerkwi katedralnej, weszli do wnętrza świątyni i zrabowali z ołtarzy 12 kielichów złotych i inne złote przedmioty. Złoczyńcy odkręcili górne złote części kielichów od podstaw metalowych. Podstawy kielichów znaleziono porzucone na trawniku koło cerkwi. Śledztwo policyjne w toku.

# Jakie postulaty wysuwają kolejarze lwowscy.

**Lwów, 24 października.**

Dnia 21 bm. odbyło się nadzwyczajne zebranie lwowskiej Sekcji Mechanicznej przy licznym udziale warsztatowców członków Polskiego Związku Kolejowców i sympatyków członków Z. Z. K. Zagaił i otworzył zebranie członek Zarządu Koła kol. Tynek. Następnie zabrał głos przewodniczący Sekcji Mechanicznej i członek Gł. Zarz. kol. Gogół, który szczegółowo poruszył wszystkie sprawy dotyczące pracowników warsztatowych.

Po obszernej i rzeczowej dyskusji, w której zabierali głos oprócz członków P. Z. K. i członkowie Z. Z. K. uchwalono jednogłośnie następujące rezolucje:

1) Zgromadzeni na dniu 21. X. pracownicy warsztatowi członkowie P. Z. K. **zwalczają projekt uprywatnienia warsztatów kolejowych**, oraz narzucenie warsztatom stosunku prywatno-prawnego jako krzywdzącego pracowników i państwo. 2) Żądają **przywrócenia dla pracowników warsztatowych etatów**, oraz obdzielenia pracowników warsztatowych kompletnym mundurem sukiennym. 3) Żądają by **pomoc lekarska była dostosowana do potrzeb pracownika**, by lekarzami byli specjaliści, a lekarstwa i środki lecznicze były pokrywane bez względów na wysokość kosztów w całości przez Zarządy Kasy chorych. 4) Żądają by okólnik co do **deputatów węglowych** był rozszerzony z tem, by pracownikom kolejowym wolno było pobierać według wyboru węgiel Jaworzno, Górno-Śląski lub Dąbrowa na raty. 5) Protestują przeciw zakusom mającym na celu **uszczuplenie praw przysługującym pracownikom kolejowym** i ich rodzinom pod względem korzystania z ulg przejazdowych.



## *Z dnia.*

# Pierwszy śnieg.

**Lwów, 24. października.**

Wczorajszego wieczoru zasępiło się jasne przez dzień niebo, jakieś dziwne powiewy, jakieś poszepty wiatru zdawały się zwiastować, że coś się stanie, że idzie jakaś przemiana... A potem była chwila ciszy, ukojenia, ciepło łagodne objęło ludzi, jakby lato odchodzące chciało im dać swe ostatnie uściśnienie...

A w pewnej chwili deszcz rzęsisty ni to łojne łzy, polały się z podniebnych sfer, aż nagle... łez tych zabrakło... a natomiast coś białego, jak poszarpane strzępki papieru... może list pożegnalny darty w rozpaczy odejścia... poczęło lecieć na ziemię, aż zasłało ją ciężkim puchem pierwszego śniegu...

Zjawisko zwiewne i krótkotrwałe... po przelotnej gościnie rozpłynęło się w mglistej wilgotności... ale ślad swego przejścia pozostawiło w oziębionej atmosferze dnia wczorajszego, nie mającego już żadnej cechy ciepłej pory roku.

Pierwszy śnieg w październiku, to memento rychłej zimy. **J. P.**

# Finansowa ruina Bułgarji.

**Wiedeń, 24. paźdz. (Tel. G. P.)**

Dyrektor bułgarskiego urzędu statystycznego Popow w wywiadzie o bułgarskich odszkodowaniach wojennych oświadczył, że **Bułgarja stoi wobec ruiny finansowej** Do końca roku 1922 wypłaciła tytułem zobowiązań z traktatów pokojowych 110 milj. franków zł. **Podatki doszły do niesłychanej wysokości.** Poczta, telegraf, koleje i kopalnie będą musiały stanąć wobec niemożności zakupienia najpotrzebniejszych materjałów. **Bułgarja będzie zmuszona zwrócić się do mocarstw z prośbą o objęcie kontroli nad budżetem państwa lub o udzielenie pomocy finansowej.**

## NADESŁANE.

Składam niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie

**JWPanu Drowi**

**Rościsławowi Biłasowi**

l karzowi w Borysławiu (latem w Truskawcu) za kilkuletnią pełną troskliwości i pieczołowitości a bezinteresowną opiekę i karską, dzięki której wyleczyłam się z ciężkiej a przewlekłej choroby, odzyskując w zupełności zdrowie i siły do pracy, szczerem „Bóg zapłać“.

**Marja Kluczenkowa**
wdowa po komisarzu Magistratu.

Lwów, w październiku 1924 r. 7546

# KRONIKA.

TEATR WIELKI:

Sobota o godz. 3 popoł.: „Straszny dwór", przedstawienie dla młodzieży.

Sobota o godz. 7 wiecz. „Komisarz sowiecki".

Niedziela o godz. 12 w południe Uroczysty Poranek z powodu sprowadzenia zwłok H. Sienkiewicza do kraju.

Niedziela o godz. 3 pop. „Kiliński" (przedstawienie popularne).

Niedziela o godz. 7 wiecz. „Cyganerja" (ze współudziałem Drabika).

TEATR MAŁY:

Sobota „Podatek majątkowy".

Niedziela o godz. 3 pop. „Turoń", sztuka S. Żeromskiego (odegra młodzież XI. gimnazjum).

Niedziela o godz. 7 wiecz. „Podatek majątkowy".

TEATR NOWOŚCI:

Sobota „Pajacyk".

Niedziela „Pajacyk".

*

**„Bagatela".** Teatr lit.-artystyczny. Obecny program: Migawki: Rewjetka aktualna pióra i inscen. BB. 1) Opowiadanie dziada; 2) Jedzie kolejka; 3) Wybory do Kasy Chorych; 4) Taniec „Niebieskiego ptaka". 5) Bambula walczy; 6) „Tai-Fu"? W krainie złud japońskich. Catallano, stylowe i ekscentryczne tańce. Nakoniec wspaniała rewja N. Jewrejnowa pt. „Szkoła gwiazd".

*

**Abonament ważny na sobotę w Teatrze Wielkim.** Celem wyczerpania abonamentu październikowego, który nie będzie prolongowany, Dyrekcja teatrów sobotnie przedstawienie efektownej sztuki Czirikowa „Komisarz sowiecki" przeznaczyła na bloczki abonamentowe. Sztuka Czirikowa zejdzie już niebawem z repertuaru.

**Resztę biletów na „Straszny dwór"** sprzedają kasy teatralne. Zaznaczyć należy, że na dzisiejszem popołudniowem przedstawieniu „Strasznego dworu" śpiewa bohaterski nasz tenor p. Michał Prawdzic — dyryguje zaś p. Lehrer.

**Od dziś, t. j. od soboty rozpoczyna się sprzedaż abonamentów na listopad.** Kasa Teatru Wielkiego na I piętrze (wejście od ul. Legionów) czynna będzie od 9 rano do 1 popołudniu i od 6 do 7 wieczorem. Jak poprzednich miesięcy, tak i obecnie przy zakupnie tych bloczków należy okazać legitymację. Szerokie rzesze korzystające z tych zniżek, winny jak najrychlej je nabywać w dobrze zrozumiałym własnym interesie.

**„Kiliński".** Piękne to widowisko, cieszące się zawsze dużem powodzeniem dane będzie w niedzielę popołudniu po cenach popularnych.

---

**Syndykat dziennikarzy lwowskich** upoważnił swego przewodniczącego dra Aleksandra Vogla do reprezentowania go na uroczystości złożenia zwłok Sienkiewicza w Warszawie. Delegatami na walne zgromadzenie Związku Syndykatów Dziennikarzy pol., które odbędzie się w Warszawie dnia 27. bm w gmachu sejmowym, wybrani zostali: przewodniczący dr. Aleksander Vogel i członek zarządu p. Roman Kordys. Po omówieniu spraw zawodowych postanowiono zająć się odnowieniem pomnika na cmentarzu Łyczakowskim zasłużonego publicysty lwowskiego z ery przedkonstytucyjnej śp. Hipolita Stupnickiego.

**Pogrzeb Henryka Sienkiewicza.** Na uroczystość złożenia zwłok wielkiego pisarza w Katedrze św. Jana w Warszawie wyjadą z ramienia gminy Lwowa Wiceprezydenci pp.: Dr. Marceli Chlamtacz i Dr. Leonard Stahl, oraz z ramienia Komitetu wojewódzkiego p. prof. Franc. Ozięblý, prezes okręgu T. N. S. W.

**Polskie Towarzystwo Chemiczne** (oddział lwowski) odbędzie posiedzenie 27 bm. o godz. 18 w sali wykładowej gmachu chemicznego Politechniki, na którem p. dr. Tadeusz Kuczyński wygłosi odczyt p. t. „O adsorpcji".

**Niedzielne wykłady hygieniczne.** W niedzielę 26. bm. w sali kina „Kopernik" odczyt docenta dr. A. Sabatowskiego „O zapobieganiu gruźlicy u młodzieży". Początek punktualnie o 11-ej przedpoł.

**Wiec urzędników i pracowników umysłowych** odbędzie się 26. bm. o godz. 10-tej rano w sali Instytutu Technolog. przy ul. Bourlarda l. 5 z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawa rozszerzenia ustawy o bezrobotnych na pracowników umysłowych. 2) Sprawa ubezpieczenia społecznego w Polsce. 3) Utworzenie Komisji Reprezentacyjnej Związków Zawodowych urzędniczych na terenie wschodniej Małopolski.

**Komitet budowy II. Domu techników we Lwowie** składa serdeczne podziękowanie PT. organizatorom przedstawienia amatorskiego, połączonego z zabawą taneczną w Rozdole, z którego dochód w kwocie 113 zł. wpłynął do kasy komitetu, zasilając fundusze II. Domu techników.

**Wieczór Sienkiewiczowski w „Gwiaździe".** W niedzielę 26 bm. o g. 7 wieczorem odbędzie się staraniem Stow. „Gwiazda" w sali przy ul. Franciszkańskiej uroczystość ku czci Sienkiewicza. Przemówi red. Michał Rolle. W programie: wiersz Stanisława Rossowskiego „Na sprowadzenie popiołów Henryka Sienkiewicza z ziemi szwajcarskiej do polskiej", wygłosi pna Janina Ogińska, absolwentka szkoły dram. Fr. Prączkowskiego. Lwowski chór akademicki odśpiewa „Chór rycerstwa składającego sztandary" z oratorjum „Śluby Jana Kazimierza" Mieczysława Sołtysa. Część muzyczną wypełnią: Amatorska orkiestra Stow. „Gwiazda" pod batutą kap. Kaz. Abramowskiego i zespół cytrowy. Na zakończenie obraz z żywych osób p. z. „Hołd", a członkowie sceny „Gwiazdy" odegrają komedję H. Sienkiewicza „Zagłoba swatem".

**Pamięć zmarłych uczcicie**, a zarazem zasilicie fundusz Komitetu Budowy II-go Domu Techników, kupując tanie świece grobowe przy stolikach ulicznych, zaopatrzonych w firmę Kom. Budowy II-go Domu Techników w dniach 31. paźdz., oraz 1., 2. i 3. listopada br.

**Komitet budowy gimn. im. Komisji Edukacyjnej w Brzuchowicach** składa serdeczne podziękowanie za złożone na cel budowy dary. Złożyli: Wydział Kasyna i Koła Fil.-art. we Lwowie 100 zł., ks. proboszcz Śliwiński z Premiłowa (w akcjach) 100 zł., Instytut literacki „Lektor" 500 zł. Składnica towarowa w Zakopanem 50 zł., p. Kopetschenowa w Zakopanem 38 zł., pan Karpowicz w Zakopanem 25 zł. a grono osób różnych w Zakopanem 100 zł.

**Naczelnictwo m. Straży pożarnej we Lwowie** zawiadamia, że wobec przeprowadzenia reorganizacji telefonów należy nr. 54. używać wyłącznie na wypadek pożaru lub innych nieszczęśliwych wypadków, zaś we wszystkich innych sprawach należy posługiwać się nr. 23—19 i 23—57.

(t) **Zezwolenia na eksploatację radioodbiornika** udzielać będą pełnomocnym obywatelom polskim urzędy poczt0we. Opłaty żadne pobierane nie będą z wyjątkiem jednorazowej rejestracyjnej 5 złotych.

**Lwowska mizerja tramwajowa.** Od czasu zamknięcia Targów Wschodnich kursują na linji K.-D. tylko w bardzo długich odstępach podwójne wozy tramwajowe, które dawniej w znacznej ilości były w biegu. Obecnie kursują na tej linji głównie tylko wozy pojedyńcze, które — zwłaszcza w godzinach wieczornych, w czasie odjazdu pociągów — są przepełnione. To też liczna publiczność, czekająca z bagażem i tobołkami na przystankach, ledwo dostać się może do wozów i narażona jest na spóźnienie pociągu. Należałoby temu koniecznie zaradzić.

**Nowy plac targowy.** Odtąd będą się u nas odbywały targi na specjalnie urządzonym placu targowym przy ulicy Rzeźnickiej (boczna Stryjskiej), a nie jak dotąd w Rynku i na Małym Rynku. Fury nie śmią więc odtąd szukać postoju na placach i ulicach miasta, tylko przy ul. Rzeźnickiej.

(t) **Pożar w Bursie żydowskiej** przy ul. Janowskiej. W realności przy ul. Janowskiej 54, należącej do Tow. Akc. Browarów w parterze, mieszczącym Żydowską bursę rzemieślniczą, wskutek wadliwego ustawienia drewnianej ściany tuż obok pieca zapaliła się w nocy od rury kominowej ściana. Na szczęście jeden z uczni zbudził się i zaalarmował śpiących kolegów. Z pomocą przybyłych żołnierzy z pobliskich koszar pożar zdołano ugasić.

(t) **Cyganke**, Mariannę Łakatorz, lat 20, aresztowano za wałęsanie się po ul. Supińskiego i nagabywanie przechodni.

(t) **Rura wodociągowa pękła na** rogu ul. Potockiego i Szymonowicza. Mieszkańcy byli pozbawieni wody przez dwie godziny.

(t) **Handel suknem.** Na placu Krakowskim aresztowano za handel suknem Antoniego Miaskiewicza. Przyprowadzony do komisarjatu Miaskiewicz podał, że sprzedaje sukno, gdyż niema innego zajęcia.

(t) **Galerja paskarzy.** Oddział dla walki z lichwą przedł. doniesienie na następujących kupców: 1) Konstanty Federowicz, pl. Św. Zofii, 2) Wiktor Filipowski, pl. Św. Zofii, 3) Leon Weinstock, Zielona 29, 4) Andrzej Arabski, Kadecka 10, 5) Helena Wiśniewska, pl. Akademicka 2, 6) Lea Steig, Żółkiewska 65, 7) Klara Szellek, Piastów 26, 8) Frania Buchstab, Piastów 22, 9) Samuel Spatz, Piastów 18, 10) Bernard Nagelberg, Panieńska 45, 11) Aron Stopler, Łazienna 2, 12) Samuel Sand, Bożnicza 3, 13) Falik Ufen, pl. Św. Teodora 11, 14) Aniela Makowska, pl. Krakowski 2, 15) Antonina Pietruszka, pl. Krakowski, 16) Piotr Żaczkiewicz, pl. Krakowski.

(t.) **Za kradzież w pociągu** przytrzymał konduktor lwowskiego notowanego kieszonkowca Adolfa Weisera, zam. przy ul. Źródlanej 7. Legitymowany Weiser pozostawił w ręku konduktora książeczkę wojskową i zbiegł w chwili przybycia posterunku na stacje.

(t.) **Włamanie do kawiarni** Nieznany sprawca włamał się w nocy przez okno od podwórza do kawiarni „Warszawa" i skradł różne przedmioty, których spisu jeszcze nie ustalono.

(t.) **Nocne pożary.** W łazience mieszkania prof. Mazanowskiego przy ul. Długosza 18. zajęła się od pieca podłoga. Ogień ugasiła przybyła straż pożarna. Szkoda powstała wynosi 1000 zł. W piwnicy przy ul. Potockiego 32 zajął się z powodu braku drzewiczek w zbiorniku kominowym węgel i drzewo. Straż pożarna w obydwóch wypadkach ogień ugasiła.

(t.) **Napad na ul. Zielonej.** Aresztowano Romana Skoropeckiego, zam. przy ul. Zielonej 75, który wraz z drugim nieznanym osobnikiem napadł na N. Daszewskiego i Mikołaja Stańskiego i obił obydwu laską.

(t.) **Nos jej obciął.** O wyrafinowanem okrucieństwie donoszą gazety piotrkowskie: W środę wieczorem małżonkowie Michał i Cyryla Wroniszewscy obcięli nos Annie Polowej. Wroniszewski skrępował ręce Polowej, zaś jego żona manipulowała nożem, ucinając nos swej niedawnej rywalce. Nos ten znajduje się w komisarjacie policji. Polowa odstawiono do szpitala.

(t.) **Uwzględnienie reklamacji podatkowych drobnych handlarzy i rzemieślników.** Minister skarbu podpisał okólnik do Inspektoratów skarbowych, zarządzający uwzględnienie reklamacji drobnych kupców i rzemieślników, którym niesłusznie wyznaczono podatek dochodowy.

(t.) **Krwawe skutki nieznasek mał. żeńskich.** Józef Kulas, rzeźnik, zam. w Zamarstynowie, po kłótni ze swoją małżonką, został przebity nożem. Według oświadczenia żony Kulas w zamiarze samobójczym wepchnął sobie sam nóż w brzuch. Kulasa przewieziono do szpitala.

**Z powodu przebudowy mostu kolejowego** między stacjami Tarnopol i Borki wielkie, wstrzymany zostanie całkowicie ruch towarowy na przestrzeni Tarnopol-Podwołoczyska, począwszy od 27. października do 9. listopada włącznie. Ruch osobowy utrzymany będzie przez przesiadanie podróżnych i przenoszenie bagażu ręcznego. Przyjmowanie przesyłek nadzwyczajnych oraz bagażu poza Tarnopol zostaje na czas wyżej wymieniony wstrzymany.

**Komisja taryfowa min. kolei.** Z Warszawy donosi nasz korespondent (s). że 27. bm. odbędzie się posiedzenie komisji taryfowej państwowej Rady kolejowej, zaś 28. bm. posiedzenie komitetu eksploatacyjnego i budowy nowych kolei.

(t) **Zjazd polskich związków zawodowych**, który odbędzie się 1. listopada w Warszawie, reprezentować będzie 50.000 zorganizowanych pracowników umysłowych. Zjazd radzić będzie w sprawie bezrobocia, drożyzny i doraźnych zapomóg.

(t) **Przepisy o reklamowaniu się lekarzy** wydała Izba lekarska warszawsko-białostocka. Ogłoszenie lekarza nie powinno mieć cechy reklamy (przed tekstem, na pierwszej stronie, duże litery, ramki itp.), a tylko nazwisko, imię, stanowisko szpitalne, specjalność, godziny przyjęć, telefon, oraz: wyjechał, powrócił, przeprowadził się. Lekarze rozpoczynający praktykę, mogą ogłaszać się w ciągu pierwszego roku w trzech pismach po 12 razy, w dowolnych odstępach.

(t) **Za 300 tysięcy złotych pieszo naokoło świata** wyruszył artysta malarz Bruno Lechowski, warszawianin. Lechowski zobowiązany jest posługiwać się wszędzie językiem polskim i przebyć pieszo przez wszystkie kraje. Za pomyślny wynik tej wycieczki czeka p. Lechowskiego nagroda w sumie 300 tys. złotych.

**Laureat Nobla.** Wielką tegoroczną nagrodę Nobla z zakresu fizjologji i medycyny otrzymał prof. Einthoven z Leyden.

---



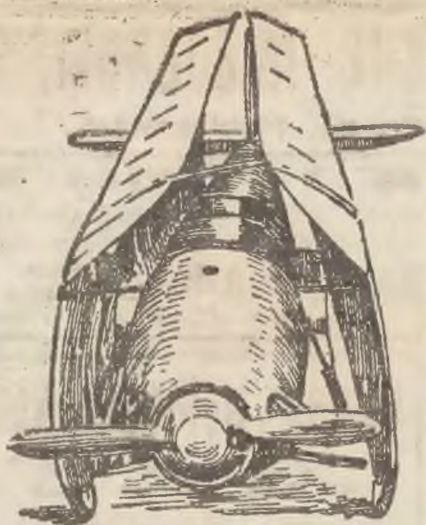
# Straszna noc p. Dawida.

**TAJEMNICZE SZMERY ZA ŚCIANĄ. — ROZPACZ I DETERMINACJA. — PO ŚLADACH CUKROWYCH DO KRYJÓWKI ZŁODZIEJSKIEJ. — SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU.**

Lwów, 24. października.

(t) Dawid Würzel, drżąc na całem ciele, przysłuchiwał się, jak za ścianą **gospodarowali w jego sklepie złodzieje.** W ciszy nocnej słyszał wyraźnie i oczami wyobraźni widział, jak „goście" wynosili cukier, rodzynki, krupy i inne delikatesy. Bał się jednak interweniować, choć bezsilna rozpacz go ogarniała. Nareszcie cisza nocna znowu zapadła. Złodzieje zabrali, co chcieli i wyszli ze sklepu. Dawid spojrzał na zegarek — była godzina pierwsza. Coprędzej ubrał się i pobiegł do komisarjatu.

Przybyła policja trafiła na „gorące" jeszcze ślady. Po szybkiem rozpatrzeniu się w sytuacji skonstatowano, że **włamywacze rozbili dwie kłódki u story**, „roboty" jeszcze nie ukończyli i zamierzali powrócić po resztę łupu; w sklepie **znaleziono wytrychy, pęk kluczy i inne złodziejskie narzędzia.** Na podłodze ujrzano rozsypany cukier. „Nitka" cukru wiodła ze sklepu przez trotuar, jezdnię na drugą stronę ulicy do realności przy ul. Jakóba Hermana 11. Nie trudne miała zadanie policja aż do ogrodu tej realności. **Tu znaleziono porzucone wszystkie skradzione towary**, a więc cukier, sardynki, czekoladę, krupy itd. **Złodzieje zbiegli.** Dawid Würzel z radością objął w posiadanie opłakane już towary i z podziękowaniem wystawił wywiadowcy pokwitowanie.



Jednopłatowiec „Satelita" aeroplan skonstruowany o skrzydłach składanych i o bardzo lekkim motorze, był wypróbowany w czasie zawodów lekkich aeroplanów w Lympne.

*Z sali sądowej.*

## Ponowna rozprawa przeciw por. Hance.

**Lwów, 24. października.**

(H.) Dziś rozpoczęła się przed wojskowym sądem karnym **ponowna rozprawa przeciw por. Hance** wskutek wyroku Najwyższego Sądu w Warszawie, znoszącego wyrok poprzedni, uwalniający oskarżonego od winy i kary. Trybunałowi przewodniczył pułkownik Stampfl, oskarżał prokurator kapitan Orzędowski, broni dr. Link. Jako rzeczoznawcy uczestniczą w rozprawie prof. ppułk. dr. Dzierzyński i kapitan lekarz dr. Szebesta.

Przesłuchani świadkowie **zeznają zgodnie z zeznaniami złożonemi przy pierwszej rozprawie.** Rozprawa trwać będzie przez cały dzień jutrzejszy. Jutro przesłuchani będą jeszcze świadkowie, poczem rzeczoznawcy **wydadzą orzeczenie co do stanu umysłowego oskarżonego w chwili popełnienia czynu.**

Przewodniczący prowadzi rozprawę bardzo wyczerpująco, przedmiotowo i z uznania godnym taktem. Wyrok zapadnie jutro.

## Niedoszła rewolucja na Pokuciu.

**Lwów, 24. października.**

(H) W dalszym ciągu przesłuchani byli jako świadkowie aspirant policji z Kołomyi Dąbrowiecki i komendant posterunku w Sokołówce Adamczyk. Ten ostatni zeznał, iż oskarżony Kańczuk przyznał się przed nim, iż **przebywał przez dłuższy czas w Kijowie, gdzie odbył kurs wywiadowców.** Następnie wrócił do Małopolski, przekroczywszy granicę koło Husiatyna. W Małopolsce **zamawiał włościan do rewolucji** jednak z marnym skutkiem, gdyż chłopi nie chcieli wierzyć w raj bolszewicki.

Po przesłuchaniu dalszego świadka Bronisława Piotrowskiego i odczytaniu zeznań świadka Wasyla Fedoruszka odroczoną została rozprawa do jutra.

*Wśród pism i książek.*

**„Płomyk" o Sienkiewiczu.** Cały nr. 8. „Płomyka", tygodnika dla dzieci i młodzieży, został poświęcony pamięci H. Sienkiewicza. Obok życiorysu znajdujemy tam ocenę Jego dzieł, ciekawsze z nich wyjątki, wiersz na sprowadzenie zwłok. Na wyróżnienie zasługuje pedany w formie autografu śliczny wierszyk Sienkiewicza wpisany swego czasu do albumu córki. Numer zdobią ilustracje z rodzinnych stron Sienkiewicza, ilustracje do Jego utworów oraz kilka portretów. Pięknie wygląda autor „W pustyni i w puszczy" w białym myśliwskim stroju, w którym odbywał podróż po Afryce, piękny jest również portrecik na kredowym papierze.

**Claude Farrere. „Nowi ludzie".** Powieść. Autoryzowany przekład Jana Parandowskiego. „Lektor", 1925. Str. 338. Powieści Klaudjusza Farrere'a mają w Polsce, jak zresztą wszędzie, szerokie grono wiernych czytelników. Każdą nowość tego sympatycznego autora wita się z prawdziwą przyjemnością. Zainteresowanie, jakie wzbudzili „Nowi Ludzie", jest tego najlepszym dowodem. Wszyscy ci, którzy widzieli tę rzecz wyświetlaną na ekranie, zechcą się bliżej zapoznać z ciekawą historją pięknej pani Several, arystokratki, która wyszła zamąż za Bourrona, człowieka z nizin, nuworisza, reprezentanta tej bujnej i zdumiewającej energji, jakiej dziełem jest dzisiejszy Marok francuski. Bo tam właśnie, w Maroku, dokąd parę zakochanych wiezie ten czarny okręt z okładki — tam, wśród rozkosznej przyrody afrykańskiej rozgrywa się wzruszający dramat pani Krystyny i tam rozkwita cudowna miłość uroczej Lani Bourron. Romans ten, zaznajamiając nas z Marokiem, krajem, o którym niezadługo będzie się mówiło tak samo, jak o Ameryce, krajem wielkich możliwości cywilizacyjnych — podaje jednocześnie ciekawe ujęcie psychologji człowieka świeżo wzbogaconego, postać tak ze wszechmiar i właśnie dzisiaj ciekawą.

# Z życia ekonomicznego.

## Giełda lwowska.

Lwów, 24 października

OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 0·58, 0·56¹/₂, Przemysłowy 0·42, 0·41, Zarobk. 6·80, Z. B. K. 0·16, 0·15, 0·16, 0·18, Browary 7·45, 7·40, 7·55, 7·60 Chodorów 5·40, 5·35, Chybie 6·07, 6·80, Cegielski 0·72, 0·70, 0·68, 0·70, Górka 17·25, Tohan 0·38 Nafta 0·42, 0·41, Rakszawa 2·30, 2·35, Siersza gór. 4·45, Tespy 3·65, 3·75, 3·70, Ćmielów 0·53, Niemojowski 0·52, 0·53, Oikos 2·15, 2·20, Parowozy 0·35, 0·34, Pezet 0·26.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Arma 1·25, Azot 0·33, Bk Ziemian 0·11, Elektrosan 0·20, Gazy wschodnie 11·50, 11·25, 11·00, Gazy zachodnie 3·00, Gazo i a 1·45, 1·40, 1·50, 1·55 Jaworzno (1.0) 14·60, (25) 15·50, 15·45, (drobn.) 17·00, Książnica-Atlas 4·00, Len. 0·49, Machlejd 2·00, Nobel 1·60, Olkusz 0·75, 0·76, Radziwiłł 1·0, Schön 63·00, Superfosfat 2·50, Węglówki 0·03.

## Giełda zbożowa.

Lwów, 24. października.

Ruch słaby, sytuacja na ogół **niezmieniona. Poszukiwane ziemniaki na eksport. Tendencja niezmieniona. Usposobienie mdłe.**

## Obroty pozagiełdowe

Lwów, 24 października.

Dziś tendencja zwyżkowa, obrót **ożywiony.**

**Dolary amer.** 5·18³/₄ do 5·19, dolary kanadyjskie 4·98 do 5·02, korony czeskie 0·15¹/₄ do 0·15³/₄, leje 0·02 do 0·02¹/₄, franki franc. 0·27¹/₂ do 0·28¹/₂, franki szwajcar. 0·97¹/₂ do 0·98, funty szterl. 23·40 do 23·60 Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0·00 zł. do 0·00 zł., drobne za 1 tys. 0·00 do 0·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·00 do 0·00 gr.

**Złoto:** 20 kor. 21·80 do 22·00, 20 frank. 20·20 do 20·30, 20 mark. 23·30 do 23·50, 10 rubli 27·00 do 27·20 gr.

**Srebro:** kor. austr. 0·44 do 0·45 5 kor. austr. 2·26 do 2·28, floreny 1·16 do 1·18, ruble 1·85 do 1·95 kopiejki za rubel 0·85—0·95.

## Giełdy obce.

**GIEŁDA ZURYCHSKA.**

**Zurych. (PAT.)** Notowania z dn. 24 b. m. Berlin 1·23⁵/₈, Bruksela 25·00, Holandja 204·30, Nowy Jork 5·19⁷/₈, Londyn 23·38, Paryż 27·17, Praga 15·47¹/₄, Medjolan 22·60, Budapeszt 0·0068, Bukareszt 2·95, Belgrad 7·37¹/₂, Sofja 3·74¹/₄, Wiedeń 0·0073¹/₄, Warszawa 100·50.

**Podatek majątkowy.** 10 bm. upłynął termin wpłaty pierwszej części drugiej raty podatku majątkowego. Część ta równa się wysokości całej pierwszej raty, która wpłacona była. w czasie od dnia 10 czerwca do 10 lipca br. Termin ulgowy wpłaty podatku bez kary upłynął 24 bm.

**Podrabiane banknoty dolarowe.** Ukazały się w obiegu nowe podrobione banknoty dolarowe „Federal Reserve Note". Naśladują wydane w San Francisko bilety „C", Nr. 4. Nr. 18. z 1924 r. i podrobione zostały przez odbicie z fotograficznych płytek akwafortowych na cienkim papierze. Kolor stempla i numerów jest bardzo dobry. Należy zaznaczyć, iż w ostatnich czasach coraz więcej banknotów dolarowych podlega fałszowaniu i że w dużej ilości napływają one na nasz rynek pieniężny. Ostrzegać przeto należy przed nabywaniem dolarów z rąk prywatnych.

**Monety zdawkowe** (2 i 5 groszy) bite były dotychczas przez Państwową Mennicę w Warszawie z krążków zakupionych przed kilku laty w Szwajcarji. Wobec wyczerpania się zapasu tych krążków Mennica Państwowa zamówiła nowe w fabrykach krajowych. Po otrzymaniu zamówionych ilości krążków z fabryk prywatnych Mennica Państwowa przystąpi do bicia monet 1-o, 2-u i 5-o groszowych, które odtąd bite będą z jednego materjału. Monety 2-u i 5-o groszowe, bite dotąd z metalu **żółtego,** pozostaną nadal w obiegu.

# Szajka „szczurów kolejowych"

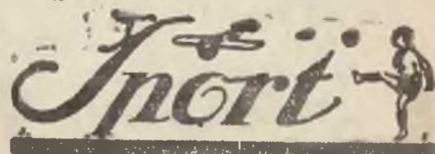
## okrada pociągi na linji Lwów-Czerniowce.

Lwów, 24. października.

(m) W dniu wczorajszym zdarzył się wypadek, wskazujący na **istnienie zręcznie zorganizowanej szajki złodziei kolejowych,** z niezwykłą bezczelnością operującej w wagonach I i II klasy, na przestrzeni Czerniowce—Lwów. — Informator nasz podaje następujące szczegóły:

Otóż w przedziale II klasy jechał do Przemyśla p. Berthold **Aron,** b. starszy rewident kolejowy w Czerniowcach. W tym samym przedziale ulokowała się jakaś pani, jadąca do **Krakowa.** W Śniatynie p. Aron powiesił futro koło drzwi. Obudziwszy się za stacją Bukaczowce, spostrzegł zniknięcie futra i natychmiast zaalarmował personal pociągowy, który doniósł o fakcie kradzieży policji państwowej w Chodorowie. Towarzyszka podróży którą zatrzymano w Chodorowie jako świadka zeznała, że miała widzieć jakiegoś młodego człowieka, przechodzącego kilkakrotnie przez ten przedział. Równocześnie stwierdzono **zniknięcie z tego samego przedziału podręcznej walizki z dokumentami i papierami wartościowemi,** którą tam zostawił towarzysz podróży p. Arona.

Śledztwo jest w toku. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ma się tu **do czynienia z zawodową organizacją „szczurów kolejowych",** którzy wdzięczniejsze pole mają do działania w nocy, gdy podróżni śpią i wskutek tego nie mogą zwracać **bacznej uwagi na swe rzeczy.**




**Rozgrywki o mistrzostwo okręgu** lwowskiego są na ukończeniu. Pogoń i Czarni rozgrywają w dniu jutrzejszym ostatnie zawody. Hasmonei pozostaje po wycieczce do Przemyśla jeszcze **jedno spotkanie z Lechją.** Tytuł mistrza okręgu i w tym roku przypadnie w udziale Pogoni, która swymi ostatniemi występami dobitnie udowodniła, iż nań w zupełności zasługuje. Na drugiem miejscu znajdzie się najprawdopodobniej Hasmonea. Musiałaby ona przegrać obydwa zawody, by Czarni mogli ją prześcignąć. Czarnym przyjdzie się w tym roku zadowolić trzeciem miejscem, chyba, iż im Hasmonea wyświadczy przysługę i nie zdobędzie więcej ani jednego punktu. **Polonja** osiądzie na czwartej pozycji, mając tuż za sobą Lechję, która zdobyła się w tym roku na żywotność, jakiej się nikt po niej nie spodziewał. Co ma wisieć nie utonie. Rewerze w tym roku nie pomoże, spocznie ona w silnych objęciach klasy B.

**Pogoń stryjska** raz jeszcze przedstawi się lwowskiej publiczności, gra ona 2. listopada z Pogonią II.

**Krytyka warszawska** o występach Hasmonei jest zgodną co do jednego punktu. Wszystkie pisma stwierdzają, iż zachowanie się i dyscyplina drużyny lwowskiej pozostawiała bardzo wiele do życzenia. Czy to doprawdy tak trudno **poskromić swój temperament** przynajmniej na 2×90 minut?!

**Znany z występów we Lwowie Akademisk Boldklubben z Kopenhagi** przegrał ostatniej niedzieli zawody o mistrzostwo z Boldklubbem 1903 w stosunku 4 : 1.

**Zatwierdzone rekordy.** Niemiecki Zw. Z. A. zatwierdził następujące rekordy: bieg 50 m. Houben 5.4 sek.; 200 m. Houben 21.5 sek.; 200 m. z płotkami Trossbach 27.9 sek.; 1000 m. Peltzer 2:33.3; 10.000 m. Bedarf 32:14.2; 40 km. Hempel 2:35:56.2; bieg maratoński 42.2 km. Hempel 2:47.05.2; 4×400 Mannheimer Turn Ges. 3:25.4; sztafeta 400+300+200+100 m. Hanheaner T. G. 1:58.7; sztafeta olimpijska H. T. G. 3:31.5. pchnięcie kulą Hayman 14.078; oburącz 24.68; skok w zwyż z miejsca Lelz 1,465; chód 50 km. Siovert 4:34.03.

**W roku bieżącym odbędą się** jeszcze następujące spotkania międzypaństwowe: 22. października w Liwerpolu Anglja—Holandja; 2. listopada w Amsterdamie Holandja—płdn. Afryka; 5. listopada Belgja—Luksemburg; 8. listopada w Wiedniu Austrja—Szwecja; 11. listopada Belgja—Francja w Brukseli; 23. listopada Niemcy—Włochy w Duisburgu; 26. listopada w Londynie Anglja—płdn. Afryka. 8. grudnia Anglja—Belgja; 14 grudnia w Stuttgarcie Niemcy—Szwajcarja i 21. grudnia w Barcelonie Austrja—Hiszpanja. N. S.

**ZAWODY NIEDZIELNE.**

Niedziela 26 bm.: Rozstrzygające zawody o mistrzostwo kl. B. Pogoń II.—Sparta. Zawody odbędą się na Cytadeli o godz. 11 rano.

O godz. 4 rozegrają Biali z Orlętami zawody przyjacielskie. Mecz 19 p.—Biali został przełożony na czwartek 30. b. m.

**Lwów ma przed sobą** jeszcze kilka ciekawych spotkań. 2. listopada grają Czarni z Hasmoneą, a 9. zetkną się Pogoń i Hasmonea. Miejmy nadzieję, iż aura nie sprawi niespodzianki.

## Nauka i wychowanie

**FRANCUSKA** udziela lekcji i konwersacji. Zgłoszenia do administracji pod „Francuska“. 7508-2

**PRZYGOTUJE** do egzaminu względnie rygorozum sądowego w krótkim czasie. Warunki wedle umowy. Do administracji pod X. Y. 7520-2

**ROZPOCZYNAM** od 5. listopada trzymiesięczny praktyczny kurs kroju i szycia. Wpisy przyjmuje codziennie „Jolanda“, Staszica 8, boczna Chorążczyzny. 7377-8

## Posady i prace

**BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ,** Lwów, plac Akademicki 3., Telefon 1301, poleca: wszelkie siły nauczycielskie, bony, pielęgniarki do niemowląt, Francuski, kucharzy, kucharki, gospodynie, oficjalistów gospodarczych, służbę wszystkich zawodów. 7553-5

**ASPIRANT FARMACJI** z dwuletnią praktyką poszukuje posady. Wiadomość w Administracji, Podwale 3. pod „Aspirant“. 7472-3

**MŁODA, ZDOLNA I ENERGICZNA LABORANTKA** z dłuższą praktyką, rutynowana siła, poszukuje posady w jednej z aptek lwowskich. Łaskawe zgłoszenia pod „Laborantka“ do administracji „Gazety Porannej“. 7490-3

**BUCHALTER-BILANSISTA** z długoletnią praktyką bankową i handlową poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Przyjmuje wszelką pracę buchalteryjną w godzinach popołudniowych. Łaskawe zgłoszenia pod „Sumienny“ do administr. 7497-3

**BUCHALTER** bankowy, siła pierwszorzędna poszukuje zajęcia na kilka godzin dziennie. Zgłoszenia do Administracji pod szyfrą „A. P. S.“ 7525-3

## Mieszkania, lokale, sklepy

**MAM W KRAKOWIE** 4 pokoje z przedpokojem niedaleko plant z komfortem (elektryka, gaz, łazienka itd.) zamienię na takie ewent. większe we Lwowie. St. Sokalski, Lwów, Okręgowy Urząd Ziemski, Legionów 1. 7462-3

**SZUKAM mieszkania z trzech pokoi i kuchni z komfortem. Dam wysokie odstępne w dolarach. Zgłoszenia do Administracji J. W.** 6255

**PENSJONAT ANUTA,** Kopernika 3. tel. 2300, wolny pokój od zaraz. 7458-3

**DWA POKOJE** przechodnie do wynajęcia z wiktem dla panienek uczęszczających do szkoły lub urzędniczek za prowianty lub pieniądze, fortepian ewentualnie nauczycielka fortepianu w domu. Zgłoszenia pod „Wdowa“ do administr. „Gazety Porannej“. 7485-2

## Kupno, sprzedaż, zamiana

**SPRZEDAM** kawiarnię i restaurację pierwszorzędną i świetnie prosperującą w Małopolsce, w mieście o 40 tys. mieszkańców za bardzo dostępną cenę z powodów familijnych. Zgłoszenia do admin. „Gazety Porannej“ pod „Pewna egzystencja“. 7539-2

**KUPUJE** fortepiany, maszyny, kasy, meble, obrazy, dywany itp. Płacę najwyższe ceny. Nowacki, Pańska 17. 7480-3

**FORTEPIAN,** pianino, fisharmonium kupię, gotówką płacę. Hanak, Pańska 21. 7489-3

## Rozmaite

**PAPUCZE,** pantofle, meszty do gimnastyki i t. p. najrozmaitsze obuwie we wszystkich wielkościach poleca i wykonuje na zamówienie fabryka ul. Wronowskich 4. 7550-3

**WITEK TADEUSZ LUDWIK** unieważnia zgubioną książeczkę wojskową. 7555

**UNIEWAŻNIAM** książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. w Stryju skradzioną mi w Drohobyczu w lipcu br. na nazwisko Jan Zynało z Dolnego ad Podbuż. 7538

**UNIEWAŻNIAM** dokumenta wojskowe wydane przez P. K. U. na nazwisko Józef Belbart. 7540

**LICYTACJA DĘBOW** w Husiatynie odroczona na dzień 27. października 1924 z powodu świąt żydowskich. 7548

**PASY** brzuszne, rupturowe, maciczne, suspensorja, przezerwatywy, pończochy gumowe na żylaki, opaski menstruacyjne, pesary rozmaite, hegary, gąbki, strzykawki zapobiegawcze dla pań itd. tylko **STANISŁAW BARAN,** Lwów, Akademicka 26. 6909-3

**PRACOWNIA FUTER** Michała Malca wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie po najniższych cenach, Hotel Europejski, plac Marjacki l. 4. w podwórzu. 7469-5

**MOTORY ropne od 6 do 200 HP.** Urządzenia młyńskie, prasy do oleju, obrabiarki do metali i drzewa na dogodne spłaty, oraz transmisje, turbiny, pasy, oleje, smary, rone, papę, blachę pocynkowaną poleca „PILOT“, Lwów, ul. Batorego 4. Oddziały: Tarnopol, Podwołoczyska. 6190-15








**Przedstawiciele, Akwizytorzy i Ajenci**
**miejscowi i podróżujący potrzebni.**

Reflektuje się na odpowiednie i wykwalifikowane fachowe siły. W ofertach akwizytorów i podróżujących muszą być wymienione branże, w których reflektant jest dobrze wprowadzony, względnie miejscowości, które reflektantowi dokładnie są znane. Warunki pracy i wynagrodzenia stosownie do umowy.

Oferty z dokładnem curriculum vitae i referencjami należy przesyłać sub „K. A. P.“ pod adresem: Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej, jen. reprez na Polskę firmy Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124. 7519

**ROZPRAWA OFERTOWA**

7487

celem sprzedaży w powiecie sądowym staro-samborskim terenu naftowego, około 300 morgów, przysługującego jeszcze na 2 lata, z prawem prolongaty na dalszych lat 30, z szybem produktywnym, jednak zaniechanym.

Oferty zaopatrzone w wadjum najmniej 10% oferowanej ceny, należy wnosić piśmiennie, najpóźniej do końca listopada b. r. do Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, gdzie też w Oddziale hipotecznym można zasięgnąć bliższych informacji. — Kasie wolno nie przyjąć żadnych z wniesionych ofert.



**Cena OGŁOSZEŃ:** Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 12 gr.; w nadesłanem 30 gr.; po kronice 35 gr.; w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 40 gr., na pierwszej stronie 45 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr.; w rubryce kupno-sprzedaż 8 gr., matrymonjalne korespondencje prywatne 12 gr., dla poszukujących pracy 4 gr.; jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 285 zł. pol.; 1 cała strona w części tekstowej 480 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 570 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

◎ ◎ Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 4 zł. 25 gr. — Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. — Za granicą 5 zł. 50 gr. — ◎ ◎

Z … Polskiej pod zarządem … we Lwowie. Odpowiedzialny redaktor: MARJAN MACHALS…